

# MATERIAŁY EDUKACYJNE

SZKOŁA PODSTAWOWA (KLASY 1-3)



## ***Fernando***

reż. Carlos Saldanha, USA 2017, 106'

## **Informacje o filmie:**

*Fernando* to przygodowa komedia animowana zrealizowana w studiu Blue Sky, w którym powstały m.in.: *Epoka lodowcowa* i *Rio*. Film inspirowany jest lubianą przez dzieci i dorosłych książką „Byczek Fernando” autorstwa Munro Leafa. Opowieść o przyjaznym byczku w chwili wydania stała się hitem amerykańskiego rynku wydawniczego, a pod względem kupionych egzemplarzy prześcignęła nawet monumentalną powieść „Przeminęło z wiatrem”. *Fernando* to pierwsza próba przeniesienia przygód słynnego byczka do filmu pełnometrażowego.

## **Zarys fabuły:**

Omyłkowo uznany za groźną bestię, byczek Fernando zostaje schwytyany i uprowadzony z rodzinnego domu w hiszpańskim miasteczku. Niewola oraz konieczność wcielania się w rolę niebezpiecznego drapieżnika podczas występów na arenie nie odpowiada bohaterowi, który marzy o powrocie do domu. Gotowy na wszystko, by zjednoczyć się z opuszczoną rodziną, Fernando staje na czele grupy niezwyklej sojuszników i wyrusza na wielką wyprawę, podczas której przeżyje przygodę swego życia.

## **Stereotypy: czym są i jak z nimi walczyć? Na podstawie filmu „Fernando”.**

*Fernando* jest adaptacją książki „Byczek Fernando” Munro Leafa, dlatego jednym z najbardziej oczywistych tematów, jakie można poruszyć przy okazji szkolnego wyjścia na ten film jest proces adaptacji filmowej. W jaki sposób książki przeobrażają się w filmy? Czym jest scenariusz filmowy? Czym książki różnią się od filmów? Jakie przykłady adaptacji filmowych książek znamy? – to pytania, które warto zadać uczniom. Jednak w przypadku animacji *Fernando*, należy poruszyć także inne kwestie, wręcz z pogranicza nauk społecznych.

Oczekiwania jakie otoczenie ma wobec byczka nie pokrywają się z jego charakterem i celami w życiu. Fernando ma być krwiożerczą bestią, walczącą na arenie na śmierć o życie z torreadorami. Tymczasem jest kimś zupełnie innym – pokojowo nastawionym do rzeczywistości zwierzęciem, które w życiu ceni spokój, przyjaźń i harmonię. Tego rodzaju dysonans może posłużyć jako przykład w dyskusji o stereotypach, które są zjawiskiem tak oczywistym i naturalnym, że rzadko kiedy poświęcamy im chwilę namysłu.

Według definicji ze „Słownika języka polskiego”, stereotyp to: „uproszczony obraz kogoś lub czegoś, zwykle oparty na częściowo fałszywych sądach, funkcjonujący w świadomości społecznej i niełatwo zmieniający się”. Warto zwrócić uwagę na trzy elementy tej stosunkowo skomplikowanej definicji:

1. „uproszczony obraz”
2. „oparty na częściowo fałszywych sądach”
3. „niełatwo zmieniający się”

Rozmawiając z uczniami na temat stereotypów, koniecznie należy zaznaczyć, że ich używanie jest powszechne, ponieważ znacząco ułatwiają naszą egzystencję w świecie. Dzięki stereotypom myśli się łatwiej, szybciej i wygodniej. Porządkują, systematyzują naszą skomplikowaną rzeczywistość i pozwalają się uporać z ogromną liczbą docierających do nas bodźców. Jednak równocześnie mają także negatywną stronę – ponieważ są uproszczonym obrazem osób lub rzeczy stanowią krzywdzące uogólnienie. Warto w tym miejscu podać kilka typowych stereotypów (np. narodowych) i zaznaczyć, że żaden z nich nie pokrywa się w 100% z rzeczywistością, a mało który Amerykanin, Francuz czy Włoch wygląda dokładnie tak, jak podpowiada stereotyp.

Na zakończenie pracy z filmem, można spróbować stworzyć z uczniami strategię walki ze stereotypami. Wspólnie zastanowić się, jak można patrzeć na drugiego człowieka bezpośrednio, bez uprzedzeń, a nie jedynie przez pryzmat stereotypów.

### Inne istotne zagadnienia:

- adaptacja filmowa
- role społeczne (definicja, rodzaje, konflikty i godzenie)
- stereotypy (definicja, funkcjonowanie, sposoby przewyższania)
- postawa nonkonformistyczna (wyrażanie samego siebie, postępowanie zgodnie z własnymi przekonaniami)
- asertywność (umiejętność umówienia nie)

### Pytania do dyskusji po projekcji:

- Co najbardziej podobało wam się w filmie? A jakie elementy wam się nie podobały?
- Czy znacie bajkę o byczku Fernando? Czytaliście książkę? Czym różni się od filmu?
- Z jakiego kraju pochodzi byczek Fernando? Czy widać to w filmie?
- Jaki charakter ma byczek Fernando?
- Dlaczego od byczka Fernando wymagano wcielania się w rolę groźnego drapieżnika?
- Dlaczego ta rola mu nie odpowiada?
- Czy udało mi się przeciwstawić narzuconym wymaganiom? Jak to zrobił?
- Dlaczego tak bardzo chciał wrócić do domu?
- Kto pomagał mu w podróży do domu? Dlaczego?
- Czy dla byczka Fernando ważna jest rodzina? Dlaczego? Skąd to wiemy?
- Jak my możemy wyrażać swój przeciw? Czy są sytuacje, w których należy powiedzieć „nie”?

### Recenzja filmu:

#### ***Fernando kontra świat*, Filmweb.pl, Marcin Pietrzyk**

Doświadczamy tego wszyscy. Chłopcom przypisuje się kolor niebieski, a dziewczynkom różowy. Mężczyznom wpaja się, że nie płaczą. A kobiety przekonuje do tego, że powołane są do roli matki. Jest długa lista niemęskich zawodów. I równie okazały zestaw profesji, do których "kobiety się nie nadają". Członek śmietanki towarzyskiej nie może przyznać się, że jest prawdziwym fanem disco polo, a chłop – że kocha balet. Od momentu, kiedy wydamy z siebie pierwszy krzyk, aż do ostatniego tchnienia, świat nie przestaje nam mówić, jacy mamy być, co możemy robić, a co jest poza naszym zasięgiem. Ale świat się myli! Zamiast ślepo podążać za drogowskazami, jakie wyznaczają nam inni, powinniśmy słuchać własnego serca. Oto przesłanie animacji *Fernando*.

Reżyser Carlos Saldanha pozostał wierny duchowi literackiego pierwowzoru. W końcu bajka Munro Leafa wywołała falę oburzenia, kiedy została opublikowana po raz pierwszy. Generał Franco uznał ją za atak na wartości, które siłą propagował we własnym kraju, przez co książka znalazła się na indeksie dzieł zakazanych. Na próżno było jej też szukać w księgarniach III Rzeszy. Jak się jednak okazuje, opowieść o dzielnym, choć obdarzonym łagodną naturą byczku pozostaje aktualna i obrazoburcza przeszło 80 lat po swojej premierze. Może zmieniły się hasła, ale idea pozostała ta sama.

Animowany *Fernando* to odważny głos w globalnym konflikcie, w którym chodzi o niezwykłe prawo do bycia sobą niezależnie od przypisanych ról płciowych czy społecznych. Tytułowy bohater został przez twórców tak zaprezentowany, by stać się idolem tych wszystkich, którzy wciąż słyszą: "nie możesz", "nie przystoi". W filmie nie ukrywa się, że walka o samostanowienie nie jest łatwa, że naciski, by poddać się albo żeby reagować gwałtownie na jawne przejawy dyskryminacji, są czasami trudne do wytrzymania. Nie należy się jednak poddawać, nie można tracić nadziei. A przede wszystkim należy zachować szacunek do tych, którzy nas ograniczają. Nie są oni bowiem prawdziwymi wrogami, a jedynie ofiarami tej samej przerażającej indoktrynacji.

Być może *Fernando* łatwiej byłoby zignorować, gdyby film był najzwyczajniej w świecie słaby. Ale twórcy stanęli na głowie, by zagwarantować, że całość pozostanie doskonałą rozrywką dla całej rodziny. I udało im się. Wszystkie elementy idealnie do siebie pasują. Mamy wyrazistych i niezwykle sympatycznych bohaterów. Uwagę przykuwa nie tylko Fernando, ale też cała masa postaci drugoplanowych (koza Lupe, byk Valiente, pies

Paco, jeź Cuatro – każdy znajdzie własnego ulubieńca). Zadbano o liczne sceny komediowe przeznaczone dla różnych grup wiekowych. I rodzice, i dzieci znajdą tu dużo powodów, by parskać gromkim śmiechem. Trudno się też na filmie nudzić, bo cały czas na ekranie dzieje się coś, co przykuwa uwagę. Nawet polski dubbing, mówiąc kolokwialnie, daje radę.

Zaskakuje fakt, jak otwarcie ten kontrowersyjny temat został przez Saldanę i jego ekipę potraktowany i jak jasno opowiadają się oni po jednej stronie tego konfliktu. Takie podejście oznacza przecież narażenie się całkiem sporej grupie potencjalnych odbiorców. Reżyser jednak dzielnie podąża śladami swojego bohatera i nikogo nie obraża, na nikogo nie naciska. Po prostu robi swoje.